

Sygn. akt II KK 425/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 września 2022 r.,
sprawy B. P., A. C., M. B.
uniewinnionych z art. 271 § 3 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Ka 6/20
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt VII K 596/17

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżycielkę posiłkową I. Z.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 8 października 2019 r., sygn. akt VII K 596/17, uznał:

- P. P. za winnego popełnienia przestępstw:

1. z art. 271 § 1 i 3 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po przyjęciu wartości jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt 1);

2. z art. 296a § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po przyjęciu wartości jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt 2);
 3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe połączył wymierzając karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat, nakładając na oskarżonego obowiązek informowania sądu o przebiegu próby na piśmie co 6 miesięcy oraz łączną karę grzywny w wymiarze 140 stawek dziennych grzywny liczonych po 10 zł każda (pkt 3- 5);
- A. C. za winną popełniania przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat, nakładając na oskarżoną obowiązek informowania sądu o przebiegu próby na piśmie co 6 miesięcy, a także wymierzył jej grzywnę w wysokości 125 stawek dziennych po przyjęciu wartości jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt 6- 8);
- M. B. za winną popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. za co wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat, nakładając na oskarżoną obowiązek informowania sądu o przebiegu próby na piśmie co 6 miesięcy, a także karę grzywny w wysokości 125 stawek dziennych po przyjęciu wartości jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt 9-11).

Wyrokiem tym orzeczono solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego Bank-1 S.A. w. W. kwotę 15.500 zł tytułem częściowego obowiązku naprawienia szkody (pkt 12). Rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów procesu oraz nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu przez pełnomocnika z urzędu (pkt 13 i 14).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonych i pełnomocnika posiłkowego M. S., zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że uniewinnił B. P., A. C. oraz M. B. od wszystkich zarzucanych jej czynów.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, na niekorzyść uniewinnionych, wniośł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., oraz art. 7 k.p.k. polegające na:
 1. uznaniu za niewiarygodne zeznania pokrzywdzonego - oskarżyciela posiłkowego (pierwotnego) S. przez Sąd II Instancji w zakresie ilości wizyt w B., gdzie pokrzywdzony wskazywał, że z oskarżoną C. w B. był tylko raz w celu podpisania umowy kredytu z Bank-2, co również poświadczyła w zeznaniach J. D.;
 2. uznaniu w oparciu o zeznania E. W., że zeznania M. S. nie zasługują na wiarygodność z uwagi na to, że E. W. była świadkiem rozmowy pokrzywdzonego i A. S., by pieniądze z Banku-2 miały zostać wypłacone w placówce oskarżonej C., gdzie pokrzywdzony zeznał w toku sprawy, że do wypłaty pieniędzy z kredytu z Bankiem-2. doszło w placówce, natomiast nie potwierdza to wniosku Sadu II instancji, że M. S. świadomy zaciągnął kredyt w Banku 1.;
 3. uznaniu za niewiarygodne zeznania M. S. w zakresie w jakim zeznał, że nie miał świadomości o tym, iż prowadzoną windykacją z Bank-1 z uwagi na to, że miał wskazywać w banku płatności A. S., która dokonywała wpłat, gdzie z zeznań wynika, że M. S. był przekonany, że windykacja dotyczy kredytu z Bankiem- 2 o czym mówił A. S.;
 4. uznaniu za decydujące zeznania świadka K. K., która była pracownikiem Bank-1 w dziale windykacji, gdzie wskazany świadek nie był świadkiem prowadzonych z M. S. rozmów windykatorów, nadto Sąd całkowicie pominął zeznania świadka w zakresie w jakim świadek zeznała, że do każdego kredytu na zlecenie klienta, który powinien zostać poinformowany przez pracownika udzielającego kredytu, zakładane są indywidualne rachunki przypisane do kredytu, co poddaje w wątpliwość wyjaśnienia oskarżonego w zakresie takim, że pieniądze z kredytu zostały przekazane na konto M. B. na prośbę M. S.;

5. uznaniu przez Sąd, że M. S. musiał zaciągnąć kredyt w Bank 1. z uwagi na to, że A. S. dokonywała na konto wskazane w umowie wpłat, gdzie z zeznań świadków Z. oraz P. wynika, że umowa z B. miała włożone strony umowy z Bank-1, która to nie posiadała pierwszych stron (na których właśnie jest numer konta do spłaty kredytu oraz wysokości rat), co miało wpływ na ustalenia faktyczne będące podstawą wyroku Sądu II instancji;
6. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 457 § 3 k.p.k i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 433 k.p.k poprzez:
1. pominięcie przez Sąd II Instancji zeznań J. D., która zeznała, że jechała wraz z M. S., A. S. oraz A. C. do B. w celu zaciągnięcia pożyczki w Banku-2.;
 2. pominięcie przez Sąd II Instancji wyjaśnień oskarżonego P., C. oraz B. w zakresie okoliczności dotyczących przekazywania pieniędzy z kredytu na konta osób trzecich, gdzie oskarżony w toku postępowania przygotowawczego zeznał, iż był to pierwszy i jedyny przypadek wypłaty kredytu na konto innej osoby, a także że z oskarżonymi łączy go tylko kontakty branżowe natomiast oskarżona C. oraz B. zeznały, że wielokrotnie dochodziło do przekazywania kredytów na konta innych osób, a z oskarżonym P. znają się wiele lat (k. 451 i następne);
 3. pominięcie przez Sąd II Instancji dowodów w postaci zeznań świadków: J. K., A. P. oraz I. Z., którzy zeznali przed Sądem II Instancji, iż M. S. z uwagi na jego nieporadność nie mógł świadomie podpisać umowy z Bank-1, pominięcie zeznań I. Z. oraz A. P., które zeznały, że umowa z Bank-1 została przemieszana z umową z Bankiem-2 oraz że brakowało w niej pierwszych stron,
 4. pominięcie przez Sąd II Instancji zeznań A. P. oraz I. Z. w zakresie w jakim zeznały, że wcześniej wobec oskarżonych prowadziły rozmowy z uwagi na zaciąganie kredytów przez nie na ojca A. P., na co świadek wskazała wiadomości SMS z M. B., która sama dokonywała wpłat na kredyty, które zostały zaciągnięte na ojca A. P., co miało wpływ na ustalenia faktyczne będące podstawą wyroku Sądu II Instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w Piotrowie Trybunalskim w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym przeciwko prawomocnemu wyrokowi Sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Wzruszenie tego orzeczenia jest możliwe tylko w drodze stwierdzenia jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Poza wypadkami z art. 439 § 1 k.p.k., których akurat w niniejszej sprawie nie podnoszono, zarzuty sformułowane w kasacji powinny wskazywać na rzeczywiste uchybienia prawa procesowego lub materialnego, a nadto ich ranga powinna być tak poważna, aby uzasadniała wniosek, że w sytuacji, gdyby nie miały miejsca, doszłoby wydania rozstrzygnięcia odmiennego od zawartego w zaskarżonym wyroku.

Skarżący w skierowanych bezpośrednio do zaskarżonego orzeczenia zarzutach nie przedstawił jednak żadnych przekonujących argumentów mogących podważyć – jako rażąco sprzeczny ze standardem wyrażanym w art. 7 k.p.k. – przyjęty przez ten Sąd tok rozumowania. Swoje uwagi skupił w głównej mierze na prezentacji własnych ocen i wniosków co do poszczególnych osobowych źródeł dowodowych, jak i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Skuteczny zarzut naruszenia wskazanych kryteriów oceny dowodów wynikających z art. 7 k.p.k., nie może ograniczać się wyłącznie do zanegowania sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł dowodowych. Powinien wykazać na konkretne błędy w sposobie dochodzenia do określonych konkluzji, poprzez np. pominięcie istotnych środków dowodowych czy niedostrzeżenie lub uchylenie się od oceny rozbieżności w poszczególnych

dowodach, względnie wadliwości w logice myślenia, czy też niezgodności wywodów z zasadami wiedzy lub doświadczenia życiowego.

Jak wynika natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sposób rzeczowy i zarazem przekonujący wyjaśnił z jakich powodów i na jakiej podstawie, poczynione pierwotnie przez Sąd Rejonowy ustalenia wskazujące na sprawstwo oskarżonych, jako błędne nie mogły się ostać. Przede wszystkim, na akceptację, w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego i uzupełnionego przez Sąd odwoławczy, nie zasługiwało ustalenie, jakoby umowa pożyczki, formalnie udzielona przez Bank-1, M. S. została zawarta i podpisana wbrew jego wiedzy i woli. Pracownicy banku A. C., B. P. i M. B., mieli natomiast – jako beneficjenci tego proceduru – podstępnie doprowadzić do uzyskania tego kredytu, przelania na ich konto i ostatecznie jej przywłaszczenia. Zdaniem Sądu II instancji, obdarzenie wiarygodnością zeznań M. i A. S., którzy zaprzeczali okolicznościom wzięcia udziału w pozyskaniu przedmiotowego kredytu, było bezpodstawne i przez to dowolne.

Na okoliczność starań o pozyskanie pożyczki, a także pełnej świadomości pokrzywdzonego co do udzielonego mu przez Bank-1 kredytu wskazywało szereg dowodów zgromadzonych w tej sprawie. Jak utrzymywała E. W., która podsłuchiwała rozmowę M. i A. S. z A. C., pokrzywdzonemu i jego bratowej zależało szczególnie na tym, aby pieniądze zostały wypłacone w siedzibie biura banku, z uwagi na chęć utajnienia tej okoliczności, przed najbliższymi członkami rodziny S.. Sam M. S. kilkakrotnie zmieniał natomiast swoje zeznania, gdzie i w jakich okolicznościach, miało dojść do przedłożenia mu do podpisu umowy.

Kolejnym argumentem przeczącym wersji zarówno pokrzywdzonego jak i jego bratowej jest fakt, że A. S. na poczet przedmiotowego kredytu dokonała kilku wpłat gotówkowych w palcówkach tego banku. To podważa twierdzenie, o braku wiedzy o ciążącym zobowiązaniu w Bank-1, jak również tłumaczeniu tej okoliczności dezinformacją pracownika o połączeniu tego banku z Bankiem-2, w którym także spłacała ona pożyczkę. Przeczy tym bardziej lansowanej przez obojga tezie, wpłacanie rat na konkretne przynależne do umowy kredytu konto Bank-1 jak również ich wysokość, które zdecydowanie odpowiadały kredytowi zaciągniętemu w

tym banku, nie zaś Banku-2., w którym raty były przecież - jak wykazano w uzasadnieniu - znacząco niższe.

W toku postępowania odwoławczego przesłuchano nadto uzupełniającą świadka K. K., z relacji której wynikało, że z M. S., na przestrzeni od 13 lipca 2015 r. do 4 maja 2016 r., wielokrotnie kontaktował się windykator, w rozmowie z którym – co wynikało ze sprawozdań z przedsięwziętych czynności - wymieniony nie zaprzeczał posiadaniu kredytu w Bank-1., zaś wyjaśniał, że został on zaciągnięty na rzecz osoby trzeciej, którą zobowiązywał się również upominać odnośnie obowiązku spłaty poszczególnych rat kredytu. Z relacji tego świadka wynikało także, że przed każdą rozmową windykator ma obowiązek wyjaśniania skąd i w jakiej sprawie dzwoni. Nie da się zatem obronić sugestii o niezrozumieniu charakteru i powodu prowadzonych wobec M. S. czynności oraz omyłkowego potraktowania rozmówcy jako pracownika innego banku. Sąd II instancji ustalił również, że część spłaconych przez A. S. rat kredytu nastąpiła niezwłocznie po przeprowadzonych z udziałem M. S. czynności upominawczych, co wskazuje, że oboje doskonale wiedzieli z jakiego tytułu, w jakiej wysokości i które z nich powinno spłacać określone kwoty.

Z okoliczności sprawy wynikało również, że A. C. w towarzystwie pokrzywdzonego udała się do banku 2., gdyż zwykle tak postępowała z klientami. Z relacji pracownicy banku R. K. wynikało za to, że M. S. z rozeznaniem złożył dyspozycję przelewu środków pieniężnych pochodzących z pożyczki na inne, aniżeli własne konto bankowe, zaś bank taką praktykę akceptował. To obrazuje, że pokrzywdzonemu dobrze znana była taka praktyka i forma udzielanego kredytu dla bratowej. Nietrafny jest natomiast argument skarżącego, jakoby w przypadku udzielania kredytu zachodziła niemal każdorazowa konieczność zakładania indywidualnych kont, na które wpłacane są udzielane z tego tytułu środki. Zarówno pokrzywdzonemu jak i jego bratowej chodziło właśnie o ominiecie tej drogi, gdyż zawarcie umowy z bankiem miało pozostać w tajemnicy przed rodziną.

Zeznania świadków I. Z., A. P. i J. K. odnośnie zachowania i cech psychologicznych pokrzywdzonego, nie zasługiwały – zdaniem Sądu II instancji - na uwzględnienie. Świadkowie swoją opinię oparli wyłącznie na obserwacji wymienionego, a nadto nie mieli odpowiednich kwalifikacji do stawiania tego

rodzaju wniosków. Ich twierdzenia zatem, że M. S. z uwagi na swoją nieporadność, nie mógł świadomie podpisać umowy, nie mogły stanowić przekonującej podstawy ustaleń faktycznych. Ustaleń w zakresie świadomości pokrzywdzonego i jego bratowej w zakresie zaciągnięcia przedmiotowego kredytu nie podważa również argument o brakujących czy przemieszanych stronach umów obu kredytów.

Na gruncie niniejszej sprawy, wbrew pogładowi pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, nie sposób zatem przyjąć, aby Sąd odwoławczy, po przeprowadzeniu kontroli apelacyjnej i zmianie zaskarżonego wyroku Sądu *a quo*, dopuścił się rażącej obrazy wymienionych w kasacji przepisów. Zwłaszcza, że uniewinniając oskarżonych od zarzucanych im czynów nie był zobowiązany do pogłębionej analizy zarzutów apelacyjnych złożonych szczególnie na ich niekorzyść przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. S.. Zarzuty naruszenia „art. 433 k.p.k.”, w tym z art. 457 § 3 k.p.k. związane z naruszeniem standardu kontroli odwoławczej, są zatem w tym wypadku są chybione.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem wydanie orzeczenia reformatoryjnego i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego wyrokiem sądu pierwszej instancji czynu, stanowiące wynik odmiennej oceny dowodów i dokonania innych ustaleń faktycznych niż w zaskarżonym wyroku, obliuguje sąd odwoławczy do uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.); dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.; sporządzenia uzasadnienia wyroku spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. wyroki SN: z 27 lutego 2019 r., V KK 78/18; z 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17; postanowienie z 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17 a także z 26 stycznia 2020 r., I KK 102/20). Nie ma natomiast wątpliwości co do tego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy został prawidłowo, zgodnie z ustawowymi wymogami oceniony, a z jego analizy wyciągnięto trafne wnioski w zakresie uniewinnienia oskarżonych B. P., A. C. i M. B. od czynów zarzucanych im aktem oskarżenia, co równie przekonująco zostało umotywowane.

Nie znajdując zatem, podstaw do podważenia orzeczenia Sądu odwoławczego, orzeczono jak w pkt I sentencji postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[as]